

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOŚCIAŃSKI**

**REDAKCJA**

przyjmuje interesantów  
od godz. 12—2 po południu

**ADMINISTRACJA**

czynna od godziny 8—18

**Cena numeru 1 złoty**



Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM**

**REDAKCJA: ŁÓDŹ  
PIOTRKOWSKA 68**

**ADMINISTRACJA :  
PIOTRKOWSKA 70**

Telefony: Redakcji 144-18  
Administracji 222-22

**Konto w Banku „Społem”,  
Oddział w Łodzi, Nr. 12**

## Jednością silni i wiara

Jeśli kraj nasz niejednokrotnie dawał wyraz swojej radości z powodu osiągnięć i sukcesów związanych z rozwojem wypadków od pierwszej chwili zdobycia niepodległości, to były one zawsze wyrazem troski o losy Narodu, stanowiły one wierny obraz uczuć nurtujących całe nasze społeczeństwo. Reakcja Narodu na wieść o stworzeniu jedności całej demokracji polskiej, zarówno w kraju, jak i na emigracji, jest dowodem, jak mocno masy ludowe odczuwają każdy przejaw życia politycznego, są one stwierdzeniem tego, że wszyscy uczciwi ludzie i szczerzy demokraci, dla których najwyższym dobrem jest Polska mas pracujących, pragną atmosfery prawdziwej jedności, zgody i współpracy całego obozu postępu.

Przebieg zgromadzeń, spontanicznych zebrań, wieców, akademii we wszystkich ośrodkach Rzeczypospolitej był wspaniałą manifestacją uczuć patriotycznych całego Narodu. Przebieg ten udowodnił, że kraj nasz w przynajmniej swojej większości wierzy, że wspólna praca, skoordynowany wysiłek i wzmożona energia ludu polskiego pokona wszelkie trudności, przezwycięży nagromadzone latami okupacji przeszkody i doprowadzi do odbudowania silnego, demokratycznego państwa.

Uchwalone wśród entuzjazmu i podniosłego nastroju rezolucje mówią o kompromitującej, bezsprzecznej klęsce reakcji. Masy ludowe odwracają się z pogardą od tych, którzy w imię własnych niskich interesów osobistych — zaprzepaścić pragnęli dorobek ofiarnych wysiłków żołnierza, chłopu i robotnika polskiego przez sianie zamętu i stosowanie zbrodniczych metod faszystowskich. Jedność wykuta na konferencji w Moskwie przekreśliła wszystkie te wywrotowe szyski nielicznej warszawskiej garstki straceńców faszystowskich. Postawa społeczeństwa, niezłomna wola jedności, zetrze z powierzchni życia zbirów, dla których Polska miała być terenem harców i zbrodni.

Jeśli dotąd w nielicznych wypadkach udawało się agentom faszystowskim osłabić czy utrzymać w bierności część społeczeństwa w sprytny, zamaskowany sposób judzonego przeciw swoim własnym interesom, to ostatnie osiągnięcie całkowitej jedności, położyło kres takim możliwościom. Sprawa jest prosta, nie ma w Polsce dwóch obozów, nie ma różnic zdań odnośnie ustroju, czy ma on być demokratyczny czy faszystowski, nie ma dwóch zwalczających się frontów, zmagających się o zwycięstwo swych poglądów. Wola i zadania ludu polskiego — to demokracja. Przeciwnego obozu nie ma. Jest tylko garstka bankrutów politycznych, walająca się na skrawkach krańców, zgraja, która przez ostatnie osiągnięcia w dziedzinie jedności straciła pozory dotychczasowych wpływów i oparcia swych habiebnych wyczynów o platformę polityczną.

To zrozumiał kraj. Tego pragnął Naród. Taki jest sens i takie następstwa wyniku rozmów między Polakami. Prosty, szczerzy, uczciwym podaniem sobie dłoni przedstawiciele demokracji ukazali Polsce i światu właściwe oblicze kraju. Uściskiem swych rąk wyciągniętych do zgody i pracy, zaciśnięli pętlę na szyi reakcji. Następstwa tego faktu nie dadzą na siebie długo czekać.

Następstwa te zobaczymy niebawem. Przychodzą one będą codziennie w postaci dymiących kominów, wzmożonej, usilnej pracy, usprawnienia wszystkich dziedzin życia publicznego, rozbudowania i ugruntowania praw ludowych, stabilizowania się sytuacji gospodarczej,

krzepnięcia siły i tryumfu majestatu prawa.

Cały świat uzna i oceni ten piękny dorobek trwałej jedności mas, będący wynikiem ofiarnego wysiłku Tymczasowego Rządu Rzeczypospolitej i woli całego społeczeństwa.

Radość, jaka idzie przez kraj, wiara, która wstąpiła w serca, pozwoli z łatwością rozwiązać najcięższe nawet problemy, najbardziej zawile sprawy. To można było wyczuć z przemówień na manife-

stacjach, to czytało się w oczach tłumów, temu dawały wyraz okrzyki, tego dowodziła oklaski zbratanego w jedności społeczeństwa całego kraju.

Najofiarniejsza warstwa narodu, klasa robotnicza — przez stworzenie jednolitego frontu pracujących, będącego trzonem obozu zjednoczonej demokracji polskiej, położyła fundament pod zwycięstwo zdrowej myśli postępu i braterstwa swego narodu.

Artur Karaczewski.

## Prasa angielska o Rządzie Jedności Narodowej

LONDYN, (Polpress). — Liberalny „News Chronicle” stwierdza z zadowoleniem, że na oczach całego świata rozwiązany został problem polski. Obecnie — podkreśla dziennik — tylko jeden rząd będzie występował w imieniu państwa polskiego i wszystkich Polaków w kraju i za granicą. Będzie to miało dodatni wpływ na dzieło odbudowy, zniszczonego przez okupantów i na skutek działań wojennych, kraju polskiego.

Socjalistyczny „Daily Herald” podkreśla, że porozumienie polskich działaczy demokratycznych będzie miało dodatni wpływ nie tylko na losy Polski, lecz również na powodzenie wysiłków, zmierzających do zapewnienia pokoju na całym świecie. Rozwiązanie problemu polskiego po myśli uchwał krymskich, umożliwi Wielkiej Trójce zajęcie się „całą parą” ogólnymi problemami, dotyczącymi organizacji świata powojennego.

Konserwatywny „Yorkshire Post” omawia sukcesy osiągnięte przez narody zjednoczone w San Francisco. Obecna organizacja Narodów Zjednoczonych będzie bardziej zdolna do działania w głównej mierze dzięki temu, że wezmą w niej

czynny udział Stany Zjednoczone i Związek Radziecki, które znajdowały się poza nawiasem Ligi Narodów.

## „Narody Zjednoczone”

SAN FRANCISCO, (Polpress). — Na uroczystym posiedzeniu plenarnym konferencji Narodów Zjednoczonych rozpoczęto podpisywanie statutu Organizacji Pokoju i Bezpieczeństwa. Statut składa się z 133 stron pisma maszynowego i zawiera ponad to dodatkowo 25 stron, przewidzianych dla podpisów. Tekst oficjalny zredagowany jest w języku angielskim, rosyjskim, francuskim i chińskim.

Nowa organizacja międzynarodowa nosi nazwę „Narody Zjednoczone”.

Statut składa się z 19 rozdziałów i określa cel organizacji we wstępie, który brzmi: „Narody Zjednoczone” postanawiają zabezpieczyć przyszłe pokolenia przed klęską wojny, przywrócić wiarę w prawa ludzkie i w prawa narodów, zarówno dużych, jak i małych, zapewnić warunki, w których sprawiedliwość i poszanowanie zobowiązań, wypływających z traktatów i innych źródeł prawa między-

## Truman złoży wizytę w Londynie i Paryżu

LONDYN, (Polpress). — Dziennik „Daily Mail” donosi, że po „konferencji trzech”, która, jak wiadomo, odbędzie się w Berlinie, prezydent Truman złoży oficjalną wizytę w Londynie, gdzie będzie w pałacu Buckingham gościem króla Jerzego IV.

Następnie prez. Truman odwiedzi oddziały amerykańskie stacjonowane w Niemczech i w drodze powrotnej do Stanów Zjednoczonych spotka się w Paryżu z generałem de Gaulle.

## Rozmowy o zbrodniarzach wojennych

Rozmowy czterech mocarstw sprzymierzonych (ZSRR, Anglia, Francja, USA) na temat przestępstw wojennych rozpoczynają się dziś w Londynie (AFP).

## Przed XXVI Kongresem PPS

## Nasze drogi

Historia wszystkich społeczeństw, jak uczy Karol Marks, jest historią walk biednych z bogaczami, ciemniejących z ciemniejącymi. Dzieje ludzkości przekazały historii źródła i dokumenty tych walk. Wszędzie tam, gdzie istniała niewola polityczna, despotyzm rządzących, rodził się ruch wyzwoleniczy podejmujący walkę przeciwko panującym.

Na sztandarach walki wypisano hasło wolności politycznej. Obok tego hasła, padały nowe i inne, wszystkie, protestujące przeciwko wyzyskowi ekonomicznemu człowieka przez człowieka. Na przestrzeni wieków zjawiają się różni filozofowie, jako apostołowie lepszego jutra. W rozprawach naukowych dają opisy niesprawiedliwych urządzeń państwowych, krytykują zło społeczne, polegające na przywilejach jednej klasy, a ucisku i nędzy materialnej — drugiej. Są to najczęściej apele ludzi dobrej woli i dobrego serca do panujących królów i cesarzy o litość nad pokrzywdzonymi, apele, które zostawiają wprawdzie echo głoszonych postulatów, lecz nigdy urzeczywistnione nie zostały.

Był to głos sprawiedliwy w imieniu gniebionych i poniewieranych, ale nie przemówiły same masy wydziedziczo-

nych, nie uzbrojono tych mas w oręż walki klasowej i nie związane ich ideologicznie i organizacyjnie. „Chrześcijański komunizm” lub „utopijny socjalizm” oskarża i pogardza klasą wyzyskiwaczy i rządzących, lecz brak mu było materialistycznego pojmowania dziejów i dla tego — rewolucyjny w myśli — skapitulował nieoparty rewolucyjnym i zorganizowanym czynem.

Rewolucja francuska jest pierwszym aktem w dramacie uciskanych ludów i ona, obalwszy absolutyzm, otwiera perspektywę dla rozwoju nowej myśli socjalistycznej i ruchów bardziej skrzystalizowanych politycznie, ruchów chłopskich i budzącego się proletariatu.

W Polsce, w pierwszym okresie powstania listopadowego, ciąży jeszcze romantyzm epoki, nie mniej jednak postulat polskiego pielgrzymstwa, owych hufców demokratycznej myśli głósza, że „wszystko dla ludu przez lud”. Szlachetność tych haseł nie nosi treści socjalistycznej, mówi jednak o zniesieniu przywilejów stanowych i majątkowych. „L. d. polski” ostrzy miecz swej nienawiści przeciwko zaborcom carskiej Rosji, cesarskim Niemcom i Austrii, jak również przeciwko rodzimej, polskiej burżuazji,

i niewolnictwu, jakie ta stosuje wobec chłopów i robotników.

Zabrał także głos wieszcz narodu polskiego, Adam Mickiewicz i na łamach przez siebie redagowanej „Trybuny Ludu”, pisał: „Kiedy wszystkie ludy wolne jedne przez drugie i je inne dla drugich ogłoszą jedyne i prawdziwe święte przymierze ludów, wtedy pierwsza połowa dzieła narodów będzie spełniona, wtedy wszystkie ludy społem zajmą się i drugą jego częścią, może najtrudniejszą, jak podzielić i zastosować do jednostki szczęście, zdobyte wspólnymi siłami”.

I na to pytanie odpowiedzieli twórcy naukowego socjalizmu Marks i Engels w „Manifestie Komunistycznym” pisanym w roku 1847. „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się”. Połączeni, stworzą siłę, jako motor i jako oręż w walce o swoje wyzwolenie. „A wyzwolenie robotników — czytamy w manifestie — musi być dziełem samej klasy robotniczej”.

Najbliższe cele dla ruchu robotniczego zostały wyznaczone: ukształtowanie proletariatu w klasę, obalenie panowania burżuazji, zdobycie władzy politycznej przez proletariatu. Droga została otwarta. Etapy dalszego rozwoju ruchu socjalistycznego określały już historyczne i społeczne warunki, wśród których socjalizm organizował ruch robotniczy i walczył o lepsze jutro.

Kazimierz Rusinek

## Złożenie listów uwierzytelniających

przez posła R. P. w Pradze

PRAGA, (Polpress). Dnia 22 czerwca r. poseł nadzwyczajny i minister pełnom. R. P. ob. Stefan Wierbłowski wręczył w Pradze listy uwierzytelniające prezydentowi Republiki Czechosłowackiej, dr E. Benesowi. Po wręczeniu listów wygłosił poseł Wierbłowski przemówienie, w którym m. in. oświadczył:

W ciężkich chwilach, w czasie wojny rozpętanej przez zbrodniarzy hitlerowskich, narody nasze musiały znosić nieopisane cierpienia z rąk wspólnego wroga. Narody nasze miały się podobnych środków obrony. Wspólny los i wspólna walka ułatwiają nam dziś wzajemne zrozumienie.

Sojusz Polski i Czechosłowacji ze Związkiem Socjalistycznym Republiki Radzieckich i wynikające z tego wspólne linie polityczne polityki zagranicznej stanowią jeszcze głębszą podstawę jak najbardziej bliskich, przyjacielskich i serdecznych stosunków naszych państw. Idea współpracy narodów słowiańskich dojrzała całkowicie wśród naszych społeczeństw. Współpraca ta miałyby niewątpliwie najszybszy wpływ, zarówno na ugruntowanie pokojowych stosunków w Europie, jak i na zaleczenie głębokich ran, zadanych krajom przez barbarzyńskiego wroga. Solidarność słowiańska i braterska jedność niewątpliwie ułatwi rozwiązanie wielkich problemów odbudowy naszych krajów.

Naród polski życzy bratnim narodom Czechosłowacji, aby jak najrychlej przezwyciężyły ciężkie następstwa wojny i zbudowały sobie lepszą przyszłość.

Bliska i przyjazna współpraca naszych narodów ułatwi osiągnięcie tego celu w naszych państwach. Zapewniam, że ze swej strony dołożę wszelkich starań, aby swoją działalnością w Czechosłowacji przyczynić się do jej ułtworzenia i pogłębienia.

W odpowiedzi swej prez. Benesz oświadczył m. in.:

Przychodzi Pan do nas w czasie, gdy o nas narody rozpoczynają znowu pracę, by naprawić zniszczenia spowodowane przez wojnę i stworzyć szczęśliwą podstawę do nowego, lepszego życia. Czekam wielką pracę, a jeżeli chcemy jej dokonać z powodzeniem, musimy przystąpić do niej wspólnie w duchu solidarności, z jaką u boku naszych wielkich zachodnich sprzymierzeńców Anglii, Stanów Zjednoczonych i Francji, a w ścisłym współdziałaniu z naszym wielkim sąsiadem i sprzymierzeńcem Związkiem Radzieckim walczymy wspólnie w tej okropnej wojnie.

Z chaosu i rozbitcia politycznego, gospodarczego i ogólnego, które jest dziedzictwem każdej wojny, a zwłaszcza tak okrutnej, jaką właśnie przeżyliśmy, rodzi się nowy porządek, który będzie zbudowany na nowym pojęciu dzisiejszego życia i musi odpowiadać nowym jego potrzebom. Wiele ciężkich kłopotów jeszcze nas czeka i wiele problemów powstanie przed nami, które będziemy mogli pomyślnie rozwiązać tylko w duchu wzajemnej współpracy. Wierzę głęboko, że dokonamy tego, a dokonamy tym lepiej i pewniej, im le-

piej potrafimy przeprowadzić zasady życia demokratycznego w kraju i im bardziej potrafimy dostosować się na forum międzynarodowym do słowiańskiego zjednoczenia.

Po części oficjalnej zaprosił prez. Benesz min. Wierbłowskiego do sąsiedniej sali, gdzie odbył z nim dłuższą rozmowę.

## Leopold III uparty

LONDYN, (Polpress). — Przewodniczący belgijskiej Izby Posłów i Senatu, po powrocie z Salzburga i rozmowie z królem Leopoldem złożyli oświadczenie, z którego wynika, że król nie ma zamiaru abdykować, lecz pragnie wrócić do kraju. Król twierdzi, że wszystko co zrobił, leżało w interesie Belgii i narodu.

(Jak wiadomo, belgijska partia socjalistyczna stanowczo sprzeciwia się powrotowi króla Leopolda i zarzuca mu współ-

## Blok stronnictw robotniczych Czechosłowacji

PRAGA (Polpress). Przedstawiciele partii robotniczych w Czechosłowacji porozumieć się co do ścisłej współpracy i wspólnego działania we wszystkich zagadnieniach życia publicznego. Zachowując swoją samodzielność polityczną i organizacyjną, partie tworzą Narodowy Blok Pracujących miast i wsi (są to partie: socjal-demokratyczna, komunistyczna i socjaliści narodowi). Naczelny organem Bloku będzie Centralny Komitet Koordynacyjny.

Utworzy się także ogólne organizacje zawodowe, obejmujące wszystkie rodzaje pracowników najemnych, robotników i pracowników umysłowych bez względu na to, czy pracują oni u pracodawców prywatnych, czy publicznych. Organem zwierzchnim będzie Centralna Rada Związków Zawodowych.

Nadto powołana zostanie do życia zjednoczona organizacja rolników, zrzeszająca rolników, przede wszystkim małych i średnich. Organizacja ta będzie niezależna od partii i organizacji politycznych.

Ruch spółdzielczy oczyści się od elementów narzuconych przez najeźdźców i od zdrajców. Spółdzielczość będzie rozwijać się jako organizacja niezależna, zjednoczona i samodzielna.

Porozumienie podpisali: Zdenek Firlinger (obecny prezes), Klemens Gottwald i Piotr Zenkl.

pracę z Niemcami w czasie okupacji oraz to, że w 1940 roku nie wyjechał za granicę wraz z rządem belgijskim).

## Francji potrzebne są reformy moralne

stwierdza Edward Herriot

LYON (Reuter). Przemawiając na zebraniu partii radykalno-społecznej burmistrz Lyonu, b. premier Herriot oświadczył:

„Francja potrzebuje nie politycznych, ale moralnych reform. Ta myśl opanowała mnie od chwili powrotu do Francji. Bez wątpienia konieczna jest poprawa stosunków w naszym kraju, w którym spekulacja opłaca się bardziej, niż praca, gdzie człowiek woli spędzić dwie godziny na czarnym rynku, niż pracować tygodniami, ponieważ to przynosi mu więcej dochodu. Ludzie stracili poczucie uczciwości, lojalności i słowności.”

W dalszym ciągu Herriot oświadczył, że popiera obecny rząd i jego program reform politycznych. Przypominając, że zawsze popierał politykę sojuszu z W. Brytanią, Herriot oświadczył: „Nie ma trudności, których nie można pokonać. Zagadnienia sporne powinno się rozstrzygać z punktu widzenia usług oddanych dla spraw wolności.”

Zgromadzenie Ogólne na polecenie Rady Bezpieczeństwa. Statut podkreśla, że Sekretariat podlega organizacji Narodów Zjednoczonych, a nie rządom państw, członków organizacji.

W sprawie paktów regionalnych statut postanawia, że członkowie Narodów Zjednoczonych, którzy zawarli porozumienia lub układy regionalne, powinni dążyć do polubownego załatwienia lokalnych sporów przez oddanie sprawy do rozstrzygnięcia Radzie Bezpieczeństwa.

## Organy „Narodów Zjednoczonych”

SAN FRANCISCO, (Polpress). Zgodnie ze statutem organizacji „Narodów Zjednoczonych”, organami Narodów Zjednoczonych są: 1) Zgromadzenie Ogólne, składające się ze wszystkich członków;

2) Rada Bezpieczeństwa, składająca się z 11 członków, a mianowicie 5 wielkich mocarstw, jako członków stałych i 6 członków niestałych, wybranych przez Zgromadzenie Ogólne (w sprawach nie należących do procedury, członkowie stali mają prawo weta);

3) Rada dla Spraw Gospodarczych i Społecznych, składająca się z 18 członków, wybranych przez Zgromadzenie Ogólne, do kompetencji której należy badanie oraz zwracanie się do Zgromadzenia ze zleceniami w sprawach z dziedziny gospodarczej, społecznej, kulturalnej, wychowawczej i sanitarnej;

4) Rada Powiernicza (Trusteeship), składająca się z przedstawicieli państw, zarządzających obszarami na mocy mandatu oraz innych członków wybranych przez Zgromadzenie. Przedstawiciele tej Rady będą mieli prawo okresowego zwiedzania terenów zarządzanych na mocy mandatu;

5) Trybunał Międzynarodowy, oparty na statucie Trybunału Haskiego;

6) Sekretariat Generalny z sekretarzem generalnym na czele, wybranym przez

## Konferencja Hinduska

LONDYN, (Polpress). W Simli, letniej rezydencji wicekróla, w prowincji Pendżab, rozpoczęła się, zwołana przez wicekróla lorda Wavella, konferencja w sprawie przyszłego ustroju Indii.

Spośród 22 hinduskich przywódców oraz premierów, przybyli wszyscy z wyjątkiem Gandhiego.

Lord Wavell zwrócił się do zebranych z krótkim przemówieniem, w którym podkre-

ślił, że plan proponowany przez rząd brytyjski nie jest ostatecznym rozstrzygnięciem wszystkich skomplikowanych problemów politycznych kraju, jednak prace konferencji niewątpliwie przybliżą poważnie to rozstrzygnięcie.

Przywódcą ruchu antybrytyjskiego w Indiach dr Mookerjee zwołał na tę samą godzinę, w której rozpoczęła się konferencja w Simli, wielki wiec protestacyjny.

## Franco — zbrodniarzem wojennym

NOWY JORK, (Polpress). — Na konferencji w San Francisco przedstawiciel Guatemali zgłosił wniosek, aby gen. Franco uznać przestępcą wojennym.

fabryki i wiedzę dla dobra niemieckiego wysiłku wojennego. Oskarżają go, że sprzedał tajemnicę V-1 Niemcom; że odgrywał kierowniczą rolę w pracy propagandowej francuskiego legionu antybol-szewickiego i milicji rządu Vichy.

blikowania artykułów w dziennikach prohitlerowskich. Hamsun oświadczył, że został wciągnięty do Nasjonal Samlingu przez mocą, a uważając Norwegię za kraj neutralny, wzywał w swych artykułach rodaków do nieprzeciwstawiania się Niemcom, gdyż rezultatem czynnego oporu byłoby jedynie wyroki śmierci.

## W kilku wierszach

DYMISJA STETTINIUSA? Prasa amerykańska donosi, że w najbliższym czasie nastąpią zmiany w rządzie Stanów Zjednoczonych. Sekretarzem stanu zostanie J. Byrnes, a Stettinius otrzyma stanowisko ambasadora Stanów Zjednoczonych w Londynie.

ILE KOBIET KANDYDUJE W ANGLII. Do wyborów w Anglii stanie rekordowa liczba kobiet — 80, z tego socjalistek 40, liberalistek 21, konserwatystek 13. W 1918 roku było tylko 16 kandydatek, a przy poprzednich wyborach 66.

JUGOSŁOWIANIE OPUSZCZAJĄ FIUME. Marsz. Tito, wypełniając porozumienie, zawarte z feldmarszałkiem Aleksandrem, polecił wojskom jugosłowiańskim wycofać się z rejonu Fiume.

OFIARNOŚĆ ŻOŁNIERZY AMERYKANSKICH. Żołnierze amerykańscy stacjonujący w W. Brytanii dali ponad 35.000 litrów krwi dla rannych z frontu zachodniego.

## Uroczysta akademія w Warszawie

WARSZAWA (Polpress). 23 czerwca r. w sali teatru m. st. Warszawy odbyła się uroczysta akademія pracowników Ambasady, Misji Wojskowej i Komitetu Ekonomicznego ZSRR w Warszawie, poświęcona cztertej rocznicy bandyckiej napaści hi-

lerowskich Niemiec na Związek Radziecki. Na akademii przemawiał gen. lejtnant Krasinikow. Zebrani wystali list do Marszałka Stalina. Odegraniem hymnów państwowego i partyjnego, zakończono uroczystość.

## Zakaz handlu zagranicznymi środkami płatniczymi

Tytułem przypomnienia podaje się do publicznej wiadomości, co następuje:

Na podstawie postanowień art. 5 ust. (1) i art. 8 w związku z art. 1 i ust. (1) i (2) dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 kwietnia 1936 r. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi (Dz. URP z r. 1938 Nr. 68, poz. 584), zmienionego częściowo dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 2 września 1939 r. (Dz. URP, Nr. 87, poz. 549):

1) Zabroniony jest handel zagranicznymi środkami płatniczymi. Zagranicznymi środkami płatniczymi w rozumieniu powyższego dekretu są pieniądze (monety, banknoty oraz wszelkie znaki pieniężne papierowe), nie mające w kraju obiegu ustawowego, oraz weksle, czek, asygnaty kasowe, akredytywy, polecenia wpłat i przekazy, opiewające na waluty zagraniczne i płatne za granicą (dewizy).

2) Zabronione jest wszelkiego rodzaju przekazywanie, wysyłanie, wywóz za granicę środków płatniczych — bez względu na walutę, na jaką opiewają.

## Otwarcie szkół polskich w cieszyńskim

PRAGA, (Polpress). — Czechosłowackie biuro prasowe donosi: Ministerstwo Szkolnictwa i Oświaty poleciło, aby w cieszyńskim natychmiast otwarto polskie szkoły powszechne, które były zamknięte w ok-

resie okupacji niemieckiej. Przy wznowieniu działalności polskich szkół powszechnych będzie się postępować tak samo, jak przy otwarciu odnowionych czeskich szkół powszechnych w cieszyńskim.

## Apel do oficerów z grupy por. Zaborskiego

W ramach akcji pomocy dla rodaków powracających z Niemiec podjętej przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej macie możność współpracy z organami polskich władz państwowych oraz organizacjami społecznymi w dziedzinie ułatwienia powrotu do Ojczyzny pozostałej jeszcze na terenie Rzeszy licznej ludności polskiej. Wasze doświadczenie i zdolności organizacyjne, okazane przy samoradnym repatriacji, są gwarancją, że z obowiązków tych należycie i z korzyścią dla innych się wywiążecie.

Wobec powyższego wzywam was, obywateli, którzyście po powrocie pod kierownictwem por. Zaborskiego, przy wydatnej pomocy sojuszników władz radzieckich przybyli do kraju i obecnie mieszkacie w różnych miejscowościach, abyście niezwłocznie ochotniczo zameldowali

się w najbliższej placówce administracyjnej (starostwo, zarząd miejski), celem podania swego obecnego adresu i gotowości oddania się do dyspozycji Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej dla sprawy pomocy na rzecz powracających z Niemiec.

Równocześnie wzywam obywateli starostw, względnie burmistrzów miast do niezwłocznego telegraficznego zawiadomienia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej kto z wymienionych obywateli zgłosił się na niniejszy apel. Zgłaszającym się na skutek niniejszego apelu należy natychmiast dać możność przejazdu do biura pełnomocnika Ministra Pracy i Opieki Społecznej, ob. Tadeusza Leszczyńskiego, Warszawa — Praga, ul. Targowa 59.

## Słynny uczony francuski zdrajca?

PARYŻ, (Reuter). — Jerzy Claude, 70-letni słynny francuski uczony, wynalazca światła neonowych i, jak mu zarzucają bomb V-1 — stanie dzisiaj przed sądem pod zarzutem współpracy z Niemcami. Podczas wojny Claude poświęcił swoje

fabryki i wiedzę dla dobra niemieckiego wysiłku wojennego. Oskarżają go, że sprzedał tajemnicę V-1 Niemcom; że odgrywał kierowniczą rolę w pracy propagandowej francuskiego legionu antybol-szewickiego i milicji rządu Vichy.

## Knut Hamsun przed sądem

SZTOKHOLM, (Polpress). — Znany pisarz norweski Knut Hamsun stanął w Oslo przed specjalnym sądem norweskim pod zarzutem przynależności do quislingowskiej partii „Nasjonal Samling” i pu-

## Churchill ma kontrkandydata

LONDYN, (AFP). — Dziennik „Daily Mail” donosi z Rzymu, że szeregowiec armii brytyjskiej Yates postanowił zgłosić swoją kandydaturę przeciwko Churchillowi w okręgu wyborczym. Yates znajduje się już w drodze do Anglii.

Do niedawna Churchill nie miał kontrkandydata w swoim okręgu wyborczym i wydawało się, że przejdzie do Izby Gmin bez głosowania. W ostatniej chwili zgłosił się jednak konkurent...

## Most na Pacyfiku

Szef lotnictwa Pearl Harbour, generał Arnold, po powrocie z objazdu baz lotniczych na Marianach, Iwoszimie i Okinawie oświadczył, iż dla celów strategicznej obrony Ameryki, powinna ona mieć prawo kontroli nad wszystkimi wyspami na zachodnim Pacyfiku. „Musimy mieć most na Pacyfiku. Od tego zależy przyszłość świata” oświadczył generał.

# Wznawiają działalność...

Jak donoszą z dobrze poinformowanych źródeł amerykańskich, niedobitki hitlerystów, skupione obecnie w „gościnnych” krajach półwyspu pirenejskiego, „wznawiają działalność” polityczną, oczywiście przy udziale i poparciu jeszcze rządzącego w tych krajach faszyzmu.

Sam Hitler, jak wiemy, zniknął w tajemniczy sposób, nie został bowiem ani ujęty żywcem, ani też nikt nie widział jego trupa. Naród niemiecki nie potrafił się, niestety, zatrzeć ze swoim „fuehrerem” tak szybko i radykalnie, jak to uczynili Włosi z Mussolinim, przecinając raz na zawsze możliwość tworzenia niebezpiecznych legend politycznych...

A na murach miast południowo-niemieckich, okupowanych przez wojska amerykańskie, ukazują się już ręka zbrodniczych „figlarzy” kreślone napisy w rodzaju „Heil Hitler!”, „Hitlerjugend czuwa” i t. p. Na terenach Niemiec wschodnich, zajętych przez armię sowiecką, napisów takich niema i możemy być pewni, że ich nie będzie, podobne „figle” kosztowałyby bowiem dowcipniśców zbyt drogo...

Tak więc polityczne „ośrodki dyspozycyjne” faszyzmu, popierane wszędzie przez „piątą kolumnę”, wznawiają już swą złowrobną dla świata działalność. A równolegle i nie bez związku z tą aktywizacją żywiołów międzynarodowej reakcji, ukrytych na razie w cieniu wydarzeń polityki oficjalnej, idzie całkiem już jawna i bezwstydną działalność międzynarodowokapitalistycznej, dążącej z pośpiechem do nawiązania nadwątłych przez wojnę nici wspólnych interesów.

Tak np. amerykański minister sprawiedliwości — Biddle oświadczył, w senacie, że wiele umów kartelowych, zerwanych wskutek wojny, wznowiono. Wielkie niemieckie koncerny, w przewidywaniu klęski hitlerystów, założyły filie w różnych krajach zagranicy, gdzie ulokowano znaczne kapitały, służące m. in. do przekupywania prasy i prowadzenia kampanii w interesie przemysłu niemieckiego. Ekspozytury takich przedsiębiorstw, jak Krupp, „Farbenindustrie” i t. p. wznawiają na gwałt międzynarodowe stosunki handlowe.

Pewien koncern kanadyjski zdążył już sprzedać Hiszpanii wielką ilość aluminium. Oczywiście, gen. Franco nie będzie z tego aluminium wyrabiał naczyń kuchennych, lecz użyje cennego metalu do całkiem innych celów. Toteż słusznie przywódca socjalistów kanadyjskich — Caldwell nazwał taką transakcję: „uzbrajaniem wroga”. Na niebezpieczeństwo uzbrajania wrogów ludzkości przez kartele międzynarodowe zwrócił również uwagę jeden z wybitnych labourzystów angielskich — Tom Johnson, domagając się w przemówieniu wyborczym kontroli państwa nad życiem gospodarczym. Bez takiej kontroli — mówił Johnson — koncerny przemysłowe będą prowadziły, jedynie dla zysku, politykę sprzeczną z interesami pokój i godzącą w byt narodu angielskiego.

Ścisła łączność pomiędzy „handlarzami śmierci” z koncernów kapitalistycznych a ośrodkami dyplomacji politycznej faszyzmu międzynarodowego jest dziś sprawą bezsporną i powszechnie znaną. To właśnie kartele i trusty Anglii i Stanów Zjednoczonych, związane umowami z koncernami niemieckimi, przyczyniły się w dużym stopniu do uzbrojenia Niemiec

oraz stworzenia wojskowych i gospodarczych baz hitlerowskiego imperializmu. Hitler nie doszedł by nigdy do władzy bez pomocy niemieckiego i obcego kapitału. Jaki był prawdziwy stosunek hitlerystów do kapitalistów niemieckich, o tym świadczy fakt, że — wbrew „rewolucyjnym” zapowiedziom programu narodowo-socjalistycznego, w ciągu dwunastu lat rządów hitlerowskich nie tknęto nawet palcem żadnego Kruppa, Thyssena czy Donnersmarcka.

Na niewątpliwy fakt wznawiania machinacji międzynarodówki kapitalistycznej, groźnych dla bezpieczeństwa ludzkości, musi zwrócić baczną uwagę klasa ro-

botnicza wszystkich krajów, jako najbardziej zainteresowana w sprawie utrzymania trwałego pokoju. Złazszcza proletariaty tych krajów, które — tak jak Polska dzisiejsza — budują swój byt na podstawach demokracji nie tylko politycznej, lecz i gospodarczej, odbierającej prawo głosu i możliwość działania wielkiemu kapitałowi — proletariaty tych krajów właśnie muszą dopilnować, aby historia lat 1919—1939 nie powtórzyła się więcej, aby wrogi dla postępu świata siły międzynarodowego kapitału nie mogły już zerować bezkarnie na tym, co dla ludzkości najcenniejsze.

## Medycyna pracy

Medycyna pracy — to nie tylko nowa nazwa, lecz nowa idea i nowy duch w medycynie. Wyrasta ona nie tylko z przekonania, że posłannictwem wiedzy lekarskiej jest przede wszystkim służba ludności robotniczej, która jej pomocy najbardziej potrzebuje; fundamentem jej jest nauka o wpływie pracy zawodowej na zdrowie człowieka, pomnożona zdobyczami współczesnej medycyny społecznej.

— Nie zapomni nigdy zapytać chorego, czym się trudni — nauczał w starożytności Hippokrates, ojciec medycyny, zwracając się do młodych adeptów sztuki lekarskiej. Bo i na cóż zda się leczenie najbardziej kosztownymi lekami, jeśli źródłem choroby jest czynnik szkodliwy, związany z pracą zawodową? Jaką korzyść przyniesie leczenie niedokrwistości preparatami żelaza, arsenu, wiatroby,

jeśli choroba wystąpiła pod wpływem narażenia na zatrucie ołowiem lub benzenem, na które wystawiony jest robotnik codziennie w fabryce? Jakie wyniki da zwalczanie gruźlicy wśród górników, jeśli czynnikiem sprzyjającym jej rozwojowi jest przebywanie w atmosferze pyłu krzemowego, który tak znacznie obniża odporność na gruźlicę, że 90 proc. robotników, pracujących w tych warunkach umiera na tę bezlitosną chorobę?

Łatwiej było lekarzowi w starożytności lub przed epoką rewolucji przemysłowej poznać warunki pracy zawodowej chorego. Dom jego był równocześnie warsztatem pracy. Stąd wspaniałe traktaty ówczesnych lekarzy o chorobach rzemieślników.

Współczesny przemysł usunął z pola widzenia lekarza to, co się dzieje z chorym w czasie pracy. Widzi go lekarz tylko w gabi-

### Film dokumentalny o Warszawie

Łódź. (Polpress) W Wytwórni Filmowej W. P. odbył się w obecności Ministra Informacji i Propagandy tow. Matuszewskiego pokaz filmu p.t. „Odbudujemy Warszawę” realizacji reż. S. Urbanowicza.

Film ten, poza niezaprzeczanymi walorami artystycznymi, posiada pierwszorzędne znaczenie jako dokument historyczny i propagandowy. Stanowi on z jednej strony potężny akt oskarżenia przeciwko zbrodniarzom i podpalaczom hitlerowskim — z drugiej — jest apoteozą wspaniałej postawy ludności Warszawy, skazanej przez wroga na kompletną zagładę.

Film jest jeszcze nie ukończony. Uzupełniają go zdjęcia z ostatniego stadium prac nad odbudową Stolicy: uruchomienie elektrowni, pomp filtrujących itd.

## Z ruchu spółdzielczego na Śląsku

W bieżącym miesiącu zapadły doniosłe uchwały dotyczące zjednoczenia gospodarki spółdzielczej na Śląsku. Uchwały te były wynikiem wspólnych obrad Zarządu Głównego Związku Rewizyjnego Spółdzielni R.P. oraz „Społem” Związku Gospodarczego, na które przyjechali z Warszawy ministrowie aprowizacji, ob. Sztachelski, wiceminister skarbu ob. Kuszewski, prezes Banku Narodowego ob. Drożniak. W obradach brali również udział wicewojewodowie śląscy inż. Węgień i ppłk. Ziutek oraz dyrektorzy wojewódzkiej centrali rolniczo-handlowej.

Ustalono zgodnie, że struktura spółdzielczej centrali gospodarczej w województwie śląskim powinna być taka sama, jak i na innych terenach naszego Państwa, przede wszystkim ze względu na konieczność posiadania przez Ministerstwo Aproprowizacji jednolitego aparatu gospodarczego — handlowego spółdzielczości.

Dotychczas na Śląsku działały obok siebie dwa czynniki gospodarcze z siecią placówek na terenie całego województwa, a więc: wojewódzka centrala rolniczo-handlowa w Katowicach ze swoimi oddziałami oraz „Społem” Związek Gospodarczy Spółdzielni w Katowicach również ze swoimi oddziałami.

Otóż w czasie wyżej wspomnianego pobytu ministrów w Katowicach uchwalono zjednoczenie obu instytucji w jedną całość na całym obszarze śląskiego województwa. Przejmującą instytucją będzie „Społem” Związek Gospodarczy Spółdzielni.

Sieć placówek „Społem” ma być w całości aparatem techniczno-wykonawczym wojewódzkich, powiatowych i miejskich wydziałów aprowizacji, spółdzielczości i handlu, tak w zakresie rozdziału hurtowego środków żywności, jak również w zakresie dysponowania z ramienia tychże ośrodków administracyjnych zebranych obowiązkowymi świadczeniami rzeczowymi wsi. Wykonanie przez „Społem” wymienionych zadań gospodarczych na terenie śląskiego województwa będzie w dużym stopniu zależne od uzyskania odpowiedniej ilości środków transportowych, t.j. kolejowych i samochodowych.

Spółdzielnie wszystkich typów, które uruchomiły względnie uruchomią swoją działalność gospodarczą przez stworzenie jednolitej spółdzielczej centrali gospodarczej w województwie śląskim uzyskają dla siebie jednolitą nadbudowę w postaci hurtowni dla sprzedaży artykułów rolniczych i zakupu niektórych artykułów żywnościowych potrzebnych dla wsi i towarów przemysłowych. Szczególnie korzystnie wyjaśnia się pozycja spółdzielni rolniczo-handlowych, które dla zbioru obowiązkowych świadczeń rzeczowych od rolników i dla zaopatrzenia tych ostatnich w artykuły potrzebne dla ich gospodarstw rolnych powinny być w ciągu najbliższych miesięcy zorganizowane. Jest to szczególnie ważne ze względu na zaopatrzenie w żywność tak dużego ośrodka miejsko-robotniczego, jakim jest wielkie zagłębie śląsko-dąbrowskie.

necie, lub w szpitalu. Bada, prześwietla roentgenem, analizuje chemicznie wydalinę chorego. Nie wie jednak, w jakich warunkach choroba powstała, ani też w jakich warunkach potoczą się dalsze losy chorego, skoro opuści szpital. Czy można się dziwić, że w tej sytuacji choroby związane przyczynowo z pracą zawodową, wymykają się z pod jego wpływu?

To samo dzieje się w innych dziedzinach medycyny, a zwłaszcza zapobiegania, będącego ideałem współczesnej medycyny. Czy można planować dziś jakkolwiek akcję podniesienia stanu zdrowia ludności bez znajomości warunków higienicznych pracy szerokiej rzeszy robotniczej? Czynnikiem ten wywiera potężny wpływ na zdrowie każdego człowieka. Pod wpływem pracy zawodowej kształtuje się rozwój fizyczny robotnika, wytwarzając dobrze znane nam cechy, będące kanonami artystycznymi malarzy i rzeźbiarzy, przedstawiających postacie robotników; praca zawodowa wpływa na rozwój umysłowy i stan układu nerwowego robotnika; określa ona czas trwania jego życia i wymierza okres pracy produktywny; od niej zależy w dużym stopniu rodzaj i przebieg chorób, które nawiedzają ludność pracującą zawodowo.

Bez znajomości zagadnień pracy użyteczność społeczna medycyny jest zwięzła na małych grupach ludności, a zakres jej działania niewielki. Świadomość znaczenia pracy zawodowej w medycynie skłoniła wielkiego uczonego i pioniera medycyny pracy, prof. Devoto, do założenia pierwszej w świecie Kliniki Pracy w Mediolanie w 1905 r. Wyniki jej były tak wspaniałe, że znalazł on licznych uczniów i naśladowców nie tylko we Włoszech, lecz w całym świecie. W Stanach Zjednoczonych, w Anglii, w Niemczech powstały od tego czasu liczne kliniki i instytuty naukowe, poświęcone wyłącznie zagadnieniom medycyny pracy, w różnych jej aspektach, jako kliniki chorób zawodowych, instytuty fizjologii i higieny pracy. Na wydziałach lekarskich, a nawet na politechnikach utworzono liczne katedry i docentury higieny przemysłowej.

Co więcej, sam przemysł przekonał się, że zdrowie robotnika opłaca się, że jest to niewyżytkana dotąd dziedzina podniesienia wytwórczości. W ten sposób obok tysięcy placówek stosowanych medycyny pracy w wielkich zakładach przemysłowych, powstały instytuty badawcze, powołane do życia przez przemysł.

Najdalej w tym kierunku poszedł Związek Radziecki. Wspaniałe instytuty medycyny pracy w Moskwie i Leningradzie, z których każdy zatrudnia po kilkaset osób personelu naukowego, są ośrodkami działalności naukowej i praktycznej, która obejmuje cały kraj i przemysł. Każda z Republiki Związku posiada własne instytuty badawcze. W przemyśle, w każdym większym zakładzie przemysłowym, pracują lekarze fabryczni, o charakterze głównie zapobiegawczym. Liczne kliniki i szpitale nastawione są na zagadnienie chorób pracy. Wychodzą liczne pisma naukowe i instrukcyjne, będące obrazem postępu w tej dziedzinie.

A czegoż u nas dokonano w dziedzinie medycyny pracy? Niestety lekarz polski, ani student nie zetknął się dotąd na żadnym z polskich uniwersytetów z tym potężnym ruchem naukowym. Żaden z polskich uniwersytetów nie posiada nie tylko katedry, ale nawet docentury poświęconej jakiegokolwiek zagadnieniu medycyny pracy. Honor ratuje jedyna placówka jaką jest Oddział Higieny Pracy w Państwowym Zakładzie Higieny, utworzony w 1926 r., a dziś niestety pozbawiony pracowni badawczych wskutek działań wojennych i straty większości personelu.

Czy to nie jest trochę za mało na państwo, którego ambicje społeczne i przemysłowe powinny wysunąć medycynę pracy na jedno z czołowych miejsc?

### Wrocław — krni

WROCLAW, (Polpress). Nastąpiło tu uroczyste otwarcie komunikacji lotniczej między Wrocławiem a krajem. Uruchomiono 2 linie na trasie: Wrocław — Lignica — Poznań — Łódź — Warszawa i Wrocław — Katowice — Łódź — Warszawa.

## Film polski na nowej drodze

Przemysł filmowy w Polsce przed rokiem 1939 nie był ujęty w żadne wyraźne ramy strukturalne, rozwijał się samorzutnie i to przeważnie w formie produkcji chałupniczej. Zarówno na odcinku produkcji filmów, jak i eksploatacji, działali wyłącznie pojedynczy przedsiębiorcy prywatni, którzy nie mieli ani odpowiednich kapitałów ani środków technicznych.

Wojna i okupacja zniszczyły niemal do szczytności majątek filmowy polski i dziś trzeba właściwie nie odbudowywać, a budować na nowo naszą kinematografię. Zostało tylko nie wiele kinoteatrów, przeważnie bardzo zniszczonych i gromadka ludzi, którzy stanęli do pracy w Wytwórni Filmowej W. P. i w Wydziale Propagandy Filmowej Ministerstwa Informacji i Propagandy. Obie instytucje pod kierownictwem ppłk. Aleksandra Forda, stanowią dziś jedyny centralny ośrodek filmowy na terenie Rzeczypospolitej.

Plan budowy polskiej kinematografii obliczony jest na lata i będzie wykonywany stopniowo, najpotrzebniejsze jednak inwestycje dokonane będą już w roku bieżącym, ażeby umożliwić funkcjonowanie całej maszyny filmowej. Chodzi tu z jednej strony o pewną mi-

niimalną liczbę kinematografów, która pozwoli na wyświetlanie filmów we wszystkich ważniejszych ośrodkach kraju, a z drugiej strony o niezbędne bazy techniczne, bez których nie można filmów produkować.

Liczba kin wyniesie pod koniec bieżącego roku prawdopodobnie 300, a byłoby ich nawet więcej, gdyby udało się zdobyć odpowiednią ilość aparatów projekcyjnych względnie ich części. Jeśli chodzi o bazy techniczne, to już działa na terenie Łodzi Laboratorium Filmowe, które będzie rozbudowywane i zaopatrywane w urządzenia techniczne. Również w Łodzi buduje się atelier filmowe. Obie te placówki pozwolą na stałą i regularną produkcję filmów do czasu uruchomienia ośrodka filmowego pod Warszawą, obejmującego 8 hal do zdjęć oraz kolonie domów mieszkalnych dla pracowników.

Jest rzecz jasna, że w okresie przejściowym do chwili ukończenia budowy atelier w Łodzi, produkcja musi się ograniczać do filmów krótkometrażowych o charakterze dokumentalnym. Ponieważ z drugiej strony jest rzeczą niemożliwą sprowadzenie z zagranicy odpowiedniej ilości filmów krótkometrażowych, kinoteatry ograniczać się muszą do

wyświetlania starej produkcji polskiej sprzed 1939 roku, pewnej liczby filmów amerykańskich i francuskich, które się przechowały przez lata wojny i niecierpliwych nowych obrazów sowieckich.

Wyświetlanie obrazów takich, jak „Rena”, czy „Niedorajda” jest niewątpliwie kompromisem, zupełnie jednak usprawiedliwionym, zważywszy, że usunięcie z repertuaru tego rodzaju obrazów, zmusiłoby do zamknięcia szeregu kin. Pozbawienie ludności okazji obejrzenia kroniki aktualności i filmów takich, jak „Majdanek”, byłoby błędem, pomijając już, że pozbawienie przemysłu filmowego wpływów kasowych, potrzebnych na inwestycje, przyczyniłoby się do wstrzymania niezbędnych prac.

Krytycy, którzy chcieliby od razu widzieć na ekranach nowe filmy polskie, odpowiadające duchowi czasu, muszą wziąć pod uwagę, że przy skomplikowanym i drogim procesie produkcji filmowej, realizacja tych marzeń z dnia na dzień jest niemożliwa. Istotny jest fakt, że film polski ma dziś niezwykle możliwości rozwojowe, jest bowiem scentralizowany i ziemi odbudowy prowadzone jest planowo. Momenty spekulacyjne zostały wyeliminowane, a akcent kładzie się na wartości społeczno-wychowawcze.

JERZY TOEPLITZ

## Pionierzy na ziemiach zachodnich

### Jak pracuje powiat Myślibórz

Pięknie położony wśród lasów i jezior, stary Myślibórz, jest dziś siedzibą Pełn. Rządu i władz administracyjnych.

Na terenie powiatu i miasta Myśliborza, działają już wszystkie polskie urzędy.

Ołbrzymia fala Polaków powracających z Niemiec, zaopatruje się w starostwie w przepustki i żywność na dalszą drogę. Oprócz starostwa, żywa działalność wykazują urzędy państwowe i samorządowe; magistrat miasta, Powiatowa Milicja, Urząd Ziemski itd. W ubiegłym tygodniu zorganizowała się na terenie miasta komórka PPR i PPS. W tym samym czasie wszyscy pracownicy umysłowi miasta, zjednoczyli się w związku zawodowym.

Z inicjatywy Pełn. Rządu na Pomorze Zachodnie, stworzony został Komitet Osiedleńczy. Ma on na celu, planowe osiedlanie elementu polskiego na terenie powiatu. W pracy tej współdziała z nimi Państw. Urząd Repatriacyjny.

W zeszłym tygodniu, miasto obchodziło dwie uroczystości. We wtorek odbyło się poświęcenie i oddanie do użytku pięknie urządzonego budynku PCK.

Tego samego dnia, przy Powiatowym Urzędzie Informacji i Propagandy została otwarta czytelnia, bogato zaopatrzona w pi-

Z SĄDU WOJSKOWEGO

## Zasłużone kary

Wojskowy Sąd Okręgu Lubelskiego rozpatrzył dnia 7 czerwca 1945 r. sprawę szajki bandytów, która poczyniła od grudnia 1944 do marca 1945 dokonała w Lublinie kilku poważnych rabunków. Do szajki tej należeli: 1) Ziarno Stefan, 2) Polak Jan, milicjant III Komisariatu M. O. w Lublinie, 3) Sulenta Józef, 4) Woźniak Stefan, 5) Tomasiak Antoni, 6) Sulenta Zofia.

Przewód sądowy wykazał, że oskarżony Ziarno Stefan, działając wspólnie z innymi sprawcami i używając broni, dokonał 5 rabunków w czasie których zrabował u Pawła Czarnoty w Lublinie, ul. Leśna 4, garderobę, u Piotra Pawluka w Lublinie, ul. Bychawska 52, 31.000 zł., u Sobkowicza Franciszka w Lublinie, ul. Biłgorajska 1, 18.000 zł., a ponadto usiłował dokonać jeszcze raz rabunku u Pawluka. Ani z pieniędzy, ani z ruchomości, nie nie znaleziono.

Osk. Polak Jan, będąc milicjantem dostarczył jednemu bandycie zbiegłemu w celach rabunkowych trzy pistolety i dokonał u Heleny Posiadło w Lublinie, ul. 1 Maja 43 rabunku kwoty 13.000 zł. Prócz tego był uczestnikiem planowanego napadu rabunkowego na osobę, którą miał wskazać Tomasiak Antoni, lecz do rabunku nie doszło z przyczyn od niego nie zależnych.

Oskarżony Sulenta Józef, działając wspólnie z jednym bandytą zbiegłym i z jednym w czasie ucieczki zastrzelonym, przygotował napad rabunkowy na Helenę Posiadło. Wszyscy trzej bandyci ułożyli i napisali do niej na maszynie pismo z groźbami, żądając wydania 50.000 zł. i list osk. Sulenta do niej zaniósł. Rabunek ten jednak nie udał się, gdyż Helena Posiadło wezwała na pomoc żołnierzy W. P., którzy w rabunku przeszkodziли. Prócz tego Sulenta dokonał rabunku na osobie Marii Sobkowicz, ul. Biłgorajska 1 gdzie sprawcy zostali ujęci.

Osk. Woźniak Stefan i Zofia Sulenta wiedzieli o rabunkach dokonywanych przez Ziarno Stefana lecz władz nie zawiadomili a w dodatku Sulenta Zofia wraz z swoim mężem Józefem, przechowywali zrabowane rzeczy.

Osk. Tomasiak Antoni przygotował w marcu 1945 r. napad rabunkowy z bronią na osobę, którą on wskazał, oskarżony Polak dostarczył broni, lecz do rabunku nie doszło, gdyż zaszyły przeszkody od nich niezależne.

Wina oskarżonych została w toku przewodu sądowego całkowicie udowodniona.

## Okoliczności męczeńskiej śmierci gen. Roji

KRAKÓW (Polpress). Obecnie wyszły na jaw okoliczności, wśród których nastąpiła śmierć męczeńska gen. Bolesława Roji, znanego z czasów przedwojennych działacza ludowego. Jeden z byłych więźniów obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, gdzie zamęczono gen. Roję, pisze w ten sposób:

„Na blok młodocianych Nr. 2 w Sachsenhausen, w którym najbardziej szaleli sadyści niemieccy, przywieziono starego i chorego człowieka. Był nim polski generał Bolesław Roja. Cały „lager“ przyglądał się, jak męczono tego zasłużonego patriotę i działacza. Generała rozebrano do naga, z postronkiem na szyi, goniono w kółko batem i drągami

ma i broszury polskie. Przy czytelniku jest zorganizowana biblioteka, zaopatrzona w wartościowe dzieła pisarzy polskich i obcych.

Na terenie miasta istnieje sierociniec dla dzieci polskich, które zostały przez okupanta wywiezione do Niemiec, a dziś znajdują się pod troskliwą opieką władz polskich.

Serdeczna współpraca istnieje między miejscowymi władzami cywilnymi i jednostkami W. P. Współpraca ta wydała już szereg pięknych owoców, i przyczyniła się do ułatwienia zadania, jakie ma do spełnienia miejscowa administracja, której ambicją jest, postawić powiat myśliborski w rzędzie wzorowych powiatów Pomorza Zachodniego.

## Działalność Ubezpieczalni Społecznych

WARSZAWA (Polpress). Na terenie całej Rzplitej czynnych jest 46 Ubezpieczalni łącznie z Ubezpieczalnią w Gdańsku. W stanie organizacji znajdują się obecnie 3 ekspozytury Ubezpieczalni Społecznej, a mianowicie: w Gliwicach, Zabrze i Bytomiu. Na Śląsku działają 4 macierzyste placówki ubezpieczeniowe: w Katowicach, Tarnowskich Górach, Chorzowie i Rybniku. Ubezpieczalnie udzielają świadczeń wszystkim bez wyjątku zatrudnionym,

mimo, że nie wszystkie instytucje dokonały obowiązku zgłoszenia swych pracowników do Ubezpieczalni. Przypominamy, że w dziedzinie obowiązku ubezpieczeniowego obowiązują dawną ustawą z przed roku 1939. Innowacją w stosunku do świadczeń przedwojennych jest fakt, że ubezpieczony wszelkie leki otrzymuje całkowicie bezpłatnie. W Warszawie apteki obowiązane są wydawać leki bezpłatnie po przedłożeniu recepty lekarza Ubezpieczalni. W razie potrzeby — lekarz rejonowy udziela choremu pomocy lekarskiej w domu. Niezależnie od tego — ubezpieczalnia przystąpiła do orestaurowania swoich zakładów w uzdrowiskach. I tak jeszcze w bieżącym sezonie czynne będzie sanatorium Z.U.S. w Busku-Zdroju dla dzieci. W Warszawie uruchomiono ambulatorium specjalistów — czynne bez przerwy cały dzień — przy ul. Koszykowej Nr. 37. Przy ambulatorium otwarto zakład leczenia fizykalnego. Zakład Ubezpieczeń Społecznych podjął już wypłatę rent za pośrednictwem swoich oddziałów względnie delegatur Ubezpieczalni Społecznej.

## W KRAJU

### TUR WOBEC TYGODNIA MORZA

WARSZAWA (Polpress). Zarząd Główny TUR-u zwraca się do wszystkich zarządów T-wa Uniwersytetu Robotniczego z apelem, aby w związku ze zbliżającym się „Tygodniem Morza“ i „Tygodniem Ziemi Zachodnich“ zarządy wojewódzkie i powiatowe przyczyniły się swoją współpracą do urządzenia uroczystości, które odbędą się w czasie od dnia 24.6—1.7 b. r.

Zarząd Główny TUR poleca skierować swych najlepszych prelegentów do miejscowych komitetów organizujących „Tydzień Morza“ i „Tydzień Ziemi Zachodnich“, celem wygłoszenia odczytów.

### PIERWSZA GAZETKA SZKOLNA

Uczniowie Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Stefana Żeromskiego w Łodzi wydali pierwszy numer swego piśmka szkolnego pod nazwą „Echa Szkolne“.

Dwudziestostronicowy numer gazetki, która jest pierwszym w odrodzonej Polsce piśmkiem szkolnym, posiada specjalny charakter, gdyż stara się nawiązać do tradycji szkolnej przerwanej przez lata wojny. Na początku przedstawia sylwetkę patrona szkoły — Stefana Żeromskiego i omawia krótko dzieje miasta Łodzi.

Następnie poczynając od wspomnienia chwili likwidacji szkoły przez władze niemieckie daje obrazy z życia młodzieży szkolnej w czasach okupacji.

### WACHMAN Z SZAROPASÓW — SKAZANY NA ŚMIERĆ

Specjalny Sąd Karny w Toruniu rozpatrywał sprawę Władysława Wachmana, dozorca obozu w Szaropasach, oskarżonego o współudział w zabójstwach i znęcaniu się nad zatrzymanymi w obozie. Obóz w Szaropasach — był to obóz dla kobiet — zatrzymane rekrutowały się przeważnie z północnej i południowej Czech i Rumunii. Obok znanych „metod likwidacji“ stosowano w Szaropasach t. zw. torturę mrozu. Nagie kobiety wypędzano na

przez osiem dni. Generał nie załamał się, przeklinając do końca SS-manów. W jakimś przedśmiertnym proroczym mowie nam o Polsce Niepodległej, która już wkrótce powstanie z niewoli do życia. Mówił, że z młodzieżą zaczynał swe życie i z młodzieżą je kończy.

Było to na bloku młodocianych Nr. 2 w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen. Zadusił ludowego generała oprawca nazwiskiem Woyna. Zapamiętaliśmy sobie nazwisko tego, który generałowi zadał śmierć męczeńską. Stał mu butem na gardle, kiedy ten człowiek już w męce upadł.

## Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych

WARSZAWA (Polpress). Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych (PZWS) zostały powołane do życia przez Ministerstwo Oświaty.

Pod względem formalnym PZWS są państwowym przedsiębiorstwem wydawniczym. Centrala PZWS mieści się w Warszawie, oddziały zaś zorganizowane są w zasadzie przy kuratoriach szkolnych.

Istnieją już oddziały: łódzki, pomorski, krakowski. Inne oddziały są w stadium organizacji. Ponadto PZWS posiadają pod swoim zarządem zakłady graficzne, Biblioteki Polskiej w Bydgoszczy i drukarnię fabryczną w Pabianicach.

Celem PZWS jest wydawanie podręczników dla szkół wszystkich stopni i typów, książek pomocniczych, mających charakter tzw. „lektury uzupełniającej“, pomocy nau-

kowych, periodycznych pism fachowych, druków administracji szkolnej oraz wszelkich innych wydawnictw zleconych przez Ministerstwo Oświaty. Ponadto PZWS mają dostarczyć młodzieży zeszytów. Wobec reorganizacji ustroju szkolnego i reformy programów PZWS mają za zadanie w pierwszym rzędzie dostarczenie szkole nowych podręczników i pomocy szkolnych oraz druków administracji szkolnej.

Ukazały się już pierwsze wydawnictwa, jak np. „Nowa Szkoła“ miesięcznik Ministerstwa Oświaty Nr. 1—2, „Chłop polski w dziejach i literaturze“ (teksty i dokumenty), tymczasowy program nauki przyrody, mapki, druki administracji szkolnej, materiały zjazdowe itp.

W przygotowaniu znajdują się liczne podręczniki, przede wszystkim dla 8-klasowej szkoły, jak np. Elementarz, czytanka dla szkół śląskich, świadectwa szkolne, tomiki biblioteki popularno-naukowe z zakresu geografii i przyrody, pomoce szkolne itp.

Poza tym PZWS czyni przygotowania do produkcji zeszytów. Ze względu na możliwie najniższe ceny, nowe podręczniki szkolne będą dostępne dla wszystkich.

PZWS starać się będzie usilnie, by w ramach swych możliwości, zapewnić swym wydawnictwom estetyczną szatę zewnętrzną i układ graficzny oraz nadanie im trwałości.

## Akademia ku czci Miecznikowa w Łodzi

Staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Państwowego Instytutu Higieny odbyła się w auli Uniwersytetu Łódzkiego uroczysta akademka ku czci wielkiego uczonego rosyjskiego prof. J. J. Miecznikowa z okazji 100-rocznicy jego urodzin.

Rząd Rzeczypospolitej reprezentował na akademii wiceminister Oświaty Biełkowski, obecni byli liczni przedstawiciele Armii Czerwonej, wiceprezydent miasta Ajnenkiel i reprezentanci świata nauki, instytucji społecznych i kulturalnych oraz stronnictw politycznych.

Zagail uroczyste posiedzenie prezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Łódź i województwo łódzkie prof. dr Marian Głuth, witając zebranych i pokreślając z radością liczny udział obywateli radzieckich.

Prezes Głuth zaznaczył, że obchód ku czci prof. J. J. Miecznikowa, odkrywcę komórki zwalczającej mikroby w organizmie ludzkim, zbiega się z obchodem 4-ej rocznicy przystąpienia do wojny Związku Radzieckiego, którego bohaterstwa Armia pokonała najgorszego mikroba, zagrażającego ludzkości — hitleryzm.

Celem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — podkreślił mówca — jest zacieśnienie stosunków kulturalnych między braćmi narodami i oparcie na wzajemnym bliższym poznaniu się — wieczystej przyjaźni Polski i Związku Radzieckiego.

Skoiei zabrał głos w języku rosyjskim prof. dr Jakubowski, który zaznaczył, iż dziesięć uroczystości poświęconych uczczeniu pamięci jednego z największych uczonych rosyjskich, laureata nagrody Nobla, ma na celu podkreślenie roli nauki, jako czynnika łączącego narody we wspólnym dążeniu ku poznaniu Prawdy. Wierzę — oświadczył mówca — że uroczystość przyczyni się do pogłębienia przyjaznych stosunków z wielkim naszym sąsiadem ze wschodu.

Skoiei dr med. Tadeusz Sporyński wygłosił prelekcję na temat „Rola Miecznikowa w nauce o oporności“.

Następny mówca, pfk. Armii Radzieckiej, prof. dr Litwin, wygłosił odczyt na temat „Miecznikow, jako wybitny uczone rosyjski“.

## Państwowa Fabryka Związków Azotowych

KATOWICE (Polpress). — Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie uruchomiła swoją produkcję. Ze względu na rabunkową gospodarkę okupanta niemieckiego, brak remontów i poważne zniszczenie maszyn, osiągnięcie norm produkcji przedwojennej jest obecnie niemożliwe. Prowadzone są bardzo energiczne prace, celem częściowego przynajmniej usunięcia braków i uzupełnienia aparatury fabrycznych. Główny surowiec potrzebny dla produkcji — kamień węgielny — jest w kraju (now. Chrzanów). Celem zastąpienia drugiego surowca, jakim są elektrody, potrzebne dla pieców karbidowych, którego w kraju nie posiadamy, opracowuje się przejście na system t. zw. elektrody ciągłej, robionej z koksu, co niezależnieby Polskę zupełnie od dostaw zagranicznych. Fabryka chorzowska przygotowuje się już obecnie do kampanii jesiennych dostaw nawozów sztucznych dla rolnictwa. Spodziewane jest dostarczenie ich rolnictwu w ilości 30—35 tysięcy ton. Druga polska fabryka Związków Azotowych w Mościcach została przez Niemców całkowicie zdemolowana. Aparaty zostały wywiezione na różne tereny Rzeszy. Wszędzie już zostały odpowiednie starania, celem uzyskania zwrotu wywiezionych urządzeń. Również zostały przez Niemców wywiezione z fabryki w Knurów urządzenia do przeróbki amoniaku na siarczan amonowy, który jest używany jako nawóz sztuczny.